

W dniu 4 lutego 2017 r. w Grodźcu w siedzibie OSP Grodziec przy ulicy Nowotki odbyło się spotkanie z byłymi pracownikami cementowni Grodziec. Spotkanie zorganizowała blacharnia Miejska i OSP Grodziec. Pierwotnie w spotkaniu miało wziąć udział 3 pracowników cementowni Grodziec. Niestety jeden z nich z powodów zdrowotnych nie mógł uczestniczyć w spotkaniu. Na szczęście dopisało 2 pozostałych gości honorowych tj. Ryszard Proszowski oraz inż. Antoni Ciapa. Spotkanie trwało prawie 3 godziny, podczas których panowie prowadząc dialog (czasami przeplatany humorem) pomiędzy sobą nawzajem, dzielili się drogocennymi informacjami z przybyłymi gośćmi. Na spotkaniu stawiało się około 15 osób zainteresowanych tematem cementowni Grodziec. W trakcie spotkania zadawali oni liczne pytania związane nie tylko z samą cementownią Grodziec, ale również z samą historią Grodźca.

✘ *Fot.1 Byli pracownicy cementowni Grodziec*
- od lewej R. Proszowski, inż. A. Ciapa.

Tak o spotkaniu mówił [Piotr Winiarz](#) ...współorganizator.

” Spotkanie owocowało w wiele wspomnień związanych z cementownią oraz okolicą. Jak wiadomo cementownia to nie tylko sam Grodziec, ale również kamieniołomy, które były między innymi w Rogoźniku. Prowadziła do nich kolej linowa. Poruszony został również temat byłych spiętrzeń wody na tak zwanej Kamionce gdzie znajdował się młyn wodny. Była wspomniana stacja kolejowa osobowa znajdująca się w okolicach byłej kopalni. Do dnia dzisiejszego można zauważyć pozostałości stacji w Wojkowicach. Znajdowała się ona na skarpie za stacją paliw na Łęgu. Kolejnym zagadnieniem był statek pływający po morzach i oceanach o nazwie GRODZIEC oraz odbywające się uroczystości święta morza odprawiane na górze Doroty, na których podobno nawet gościł raz zagościł generał Haller. Było wiele ciekawostek i informacji na temat minionych dziejów Grodźca. Można było zobaczyć wiele eksponatów związanych z cementownią, a między innymi był to pierwszy mundur orkiestry dętej zakładów Solvay, podanie o przyjęcie do pracy z 1948 roku, wiele zdjęć i innych zapisków. W świat historii wprowadzili nas byli pracownicy cementowni oraz ówczesny członek orkiestry. Spotkanie przebiegło w bardzo miłej atmosferze dzięki organizatorom. Była to [blacharnia Miejska](#) oraz OSP Grodziec”.

✘
Pomimo sędziwego wieku panowie dosłownie “zasypali” uczestników różnorodnymi faktami i ciekawostkami z czasów lat 60 i 70. Aż trudno uwierzyć, że do tej pory nikt nie spisał wspomnień tych ludzi. Ilu z nich jeszcze żyje? Przecież cementownia Grodziec to nie tylko sam obiekt i teren wokół niej, ale przede wszystkim ludzie, którzy razem z nią współtworzyli kawałek wyśmienitej historii tego regionu. Historii, którą skutecznie od dłuższego czasu jako mieszkańcy tego regionu próbujemy wymazać z naszej podświadomości. Wyburzyć. Mam nadzieję, że zaprezentowany tutaj film ostudzi zapalę, co niektórych. Ocalić od zapomnienia...oby jak najdłużej.

✘
Fot.2 - Organizatorzy spotkania - od lewej P. Winiarz, R. Lipiński.



Więcej zdjęć ze spotkania znajdziecie na [funpage](#) cementowni Grodziec. Dziękujemy Monice Gruszewicz za fantastyczne zdjęcia.



A tutaj krótki życiorys inż. Antoniego Ciapy.

Inżynier Ciapa nie urodził się w Grodźcu – pochodzi z Zawiercia. W 1947 roku został absolwentem I Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Zawierciu, następnie wyjechał do Gliwic, by studiować na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej. Należał do sekcji elektrogórnicznej. Od razu po studiach został skierowany do pracy w grodzieckiej fabryce cementu portlandzkiego, którą rozpoczął w 1952 roku na stanowisku głównego energetyka. Dozorował warsztat elektryczny, odpowiedzialny za remonty instalacji oraz zajmował się zapewnieniem dostawy energii do zakładu. W roku 1961 inż. Ciapa dostał awans i do 1963 inż. sprawował funkcję zastępcy dyrektora ds. technicznych. W lipcu 1963 roku przeniósł się na stanowisko naczelnika wydziału energetycznego Zjednoczenia Przemysłu Cementowego w Sosnowcu. Wykonywał tam pracę urzędniczą i nie miał od tej pory na co dzień do czynienia z robotnikami i surowcem. Zjednoczenie sprawowało po wojnie nadzór nad wszystkimi cementowniami w Polsce, w późniejszym czasie zarządzało również przemysłem wapienniczym i gipsowym. Włączono wtedy około 40 nowych zakładów i zmieniono nazwę na Zjednoczenie Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego.

wyświetleń: 862

Share this:

WhatsApp

Print